

Mentalność jako kategoria opisu rzeczywistości wiejskiej

*"Akulturowana jednostka może nauczyć się działać,
a nawet myśleć w kategoriach kultury nowego społeczeństwa,
nie może jednak nauczyć się odczuwać w tych kategoriach".*
(Ralph Linton)

Każda epoka, o czym historycy wiedzą najlepiej, wytwarza mentalnie sobie właściwy wszechświat. Rekonstrukcję tzw. uposażenia umysłowego epoki obecną w nauce historii przywołuję na początku, aby wskazać, że będę się koncentrowała nie na indywidualnych psychicznych komponentach, a wymiarach zbiorowych.

Będzie mnie interesowała nie tyle świadomość co sfera, którą Ralph Linton nazwał "podkulturową" [Linton, 2000, s. 179], którą lokuję pod progiem świadomości, a którą inni, na przykład Anthony Giddens, włączają do sfery tzw. nieświadomego, niewypowiedzianego jako zasobu istotnego dla myślenia i działania [Giddens, 1984, s. 49.]

Przyjmuję podejście procesualne, sięgając do przedteoretycznych i teoretycznych kontekstów znaczeniowo pokrewnych idei mentalności. Porzucam zamiar systematycznego wykładu, w zamian pragnę zaproponować podążanie tropem kilku linii znaczeń i ich reprezentacji w historii, socjologii wsi, etnologii, ze szczególnym akcentem na sytuację po roku 1989.

Rozpocznę od zwrócenia uwagi na postępujące w ostatnich 20 latach zaabsorbowanie filozofii kwestią mentalności. Najgłębiej docierają pytania o wyjaśnienie możliwości przyczynowego oddziaływania sfery "mentalnej w świecie fizycznym" [Kinn, 2002]. Wprawdzie problem sięga czasów Kartezjusza, lecz rozważany jest obecnie nie poprzez stanowisko dualizmu substancji, co własności [tamże, s. 70]. Stary problem nabiera wigoru w ramach filozofii umysłu.

Inny powód obecnego wzrostu zainteresowania mentalnością wypływa z technicznej rewolucji i styku, jaki tworzy technopsychologia. Widzimy jak na naszych oczach materią rzeczywistości stają się "lasery, światłowody, pola elektromagnetyczne" jako nowe składowe inteligencji. "Świat wspomagany komputerami - pisze Derrick de Kerckhove - staje się bardzo mądry i znacznie szybszy od nas" [Kerckhove, 2001, s. 75].

Jeszcze inna okoliczność sprzyjająca erupcji zainteresowań mentalnością to Wielka Zmiana czasów transformacji. Jako słowo-klucz mentalność organi-

zuje debatę nad tempem zmian systemowych polskiego społeczeństwa, potem nad postęпами akcesji do Unii Europejskiej. Pojawia się w wypowiedziach psychologów, socjologów, dziennikarzy. Staje się ulubionym słowem wytrychem kwitującym diagnozy z rozmaitych dziedzin aktywności, od agroturystyki po sport¹.

Wymienione (trzy) powody tworzą współcześnie - obok globalizacji - żywną glebę dla włączenia kategorii mentalności w kształtującą się nową formację dyskursywną. Jej struktura, na razie dosyć chimeryczna, zapowiada głębokie zmiany, porównywalne z tym, co nastąpiło w nauce zachodniej na początku XVII w., potem na przełomie XVIII i XIX w., kolejno na początku XX w., a wreszcie co zachodzi na naszych oczach [Leszczyński, 2004, s. 29; Herckhove, 2001, s. 154; Sojak, 2004, s. 103].

Repertuar kategorii pokrewnych mentalności jest rozległy. Z konieczności wkładam w nawias te uwikłania przedteoretyczne i teoretyczne, które myśl ludzka wyrażała głosami prekursorów idei. Mam na uwadze przede wszystkim klasyków z kręgu szkoły Emila Durkheima i wydawnictwa Anne Sociologique i krąg pojęciowy afiliacji, w których mieszczą się "wyobrażenia zbiorowe", "przedstawienia zbiorowe", "świadomość kolektywna" odkrywające przejawy wspólnej świadomości. Rezygnuję z omawiania pokrewnego nurtu kultury i osobowości. Pozostawiam na boku wątki psychologii społecznej z konceptem "uogólnianego innego" i generalizacji postaw.

Zawieszam też watek podniesiony przez Williama Grahama Sumnera, dotyczący wyobrażenia jakoby w tłumie istniał jakiś "umysł", który różni się od umysłów tworzących go jednostek [Sumner, 1995, s. 22].

Rozstaje się też z pojęciem "psychologii intermentalnej", używanym dla wytłumaczenia przekazu pomiędzy świadomością poszczególnych ludzi, która posługiwał się Gabriel Tarde [Szacki, 1983, s. 361].

Omijam nurt psychologiczny w myśli społecznej związany z nazwiskami Meada, Cooleya, Thomasa, a także kręgu Völkerpsychologie ujętym przez Wilhelma Wundta. Rezygnuję też z omawiania innych pokrewnych określeń, jak: charakter grupowy, typ umysłowości czy habitus ukuty przez Pierre Bourdieu dla oddania relacji pośredniczącej pomiędzy strukturą społeczną a tworzącą

¹ Oto przykłady: Sukcesy agroturystyki wiążą się „z przełamaniem *mentalności* obcego domu”. o czym można było usłyszeć 21 XI 2004 r. w programie I Polskiego Radia; As sportu. Robert Korzeniowski, w artykule pt. „*Jestem liderem od kiedy pamiętam*” zamieszczonym w „Vivie” nr 24 (0204) z 22 XI 2004, mówi: „...trzeba wiele rzeczy zmienić w *mentalności* ludzi, którzy zajmują się sportem. Trzeba im wytłumaczyć, że kamera na zawodach nie jest intruzem”; Zbigniew Pełczyński i Sergiusz Trzeciak w tekście pt. „*Deficyt liderów*”, „Rzeczpospolita” nr 258 (6941), z 3 XI 2004, zatroskani brakiem strategicznego planowania „w polityce, gospodarce i życiu społecznym”, twierdzą, że chodzi o „zmianę *mentalności* klasy politycznej, co będzie łatwiejsze z młodymi liderami w mniejszym stopniu skażonymi dziedzictwem realnego socjalizmu”.

aktywnością jednostki.

Repertuar pojęć uformowany przez klasyków myśli społecznej, pomimo wieloznaczności, niejasności i mętności, wskazuje jednak na doniosłość teoretyczną i heurystyczną tej kategorii.

Myśl ludzka, poczynając od greckiego terminu "etos", próbowała iść drogą poszukiwania cech swoistych, które nadają grupie ludzkiej charakter indywidualny, odrębny, odróżniający ją od innych grup.

Podążajmy teraz tropem samego terminu "mentalność" (franc. *mentalité*). Wkracza on do słownika naukowego wraz z koncepcją Luciena Lévy-Bruhla i jego pracami nad postrzeganiem świata przez ludzi pierwotnych. Jest to początek XX wieku. Terminem mentalność, z inspiracji Lévy-Bruhla, posługuje się Jean Piaget w badaniach nad myśleniem dzieci. Można go też odnaleźć w analizach socjologicznych Charlesa H. Cooleya, zwłaszcza w takich konfiguracjach znaczeniowych, jak: struktury mentalnie proste, inercja mentalna, instynkt mentalny, unifikacja mentalna, organizacja mentalna [Cooley, 1964].

Wspomniana koncepcja Lévy-Bruhla, o której jeszcze powiem w związku z niefortunnym dosyć terminem "umysłowości prologicznej", wyrasta z pytania, jak to jest możliwe, że umysł ludzki kieruje się zasadą racjonalności i irracjonalności jednocześnie. Próbę wyjścia z impasu logiki dwubiegunowej, poprzez przezwycięzenie opozycji, choćby racjonalnego i irracjonalnego, dostrzegam w odnajdowaniu ogniw pośrednich, łączących myślenie i aktywność.

Mentalność jako kategoria zdaje się wpisywać w ten nurt poszukiwań płaszczyzn stycznych, na którym odcisnęli swoje pieczęcie Arnold Gehlen, wcześniej Charles H. Cooley, także Pierre Bourdieu oraz Basil Bernstein.

Pierwszy z pozycji antropologii wskazuje, że to, co jest grupowym charakterem, nie ma właściwości fizycznych i psychicznych, ani też nie jest "zbiorem zasad i przekonań, ale czymś pośrednim [podkr. M.W.], systemem przejętych, wytworzonych dyspozycji, które się wybiera i wzajemnie uzgadnia i to z początkowym świadomym uwzględnieniem "wzoru" [Gehlen, 2001, s. 65 i n.].

Drugi wskazuje: "całe nasze myślenie i aktywność jest albo indywidualne, albo społeczne w zależności jak na nie patrzymy" [Cooley, 1964, s. 373].

Trzeci poprzez pojęcie "habitus" wpisuje się w wysiłek przezwyciężenia paradoksu antropologicznego, jako uwikłania człowieka między tym, co "obiektywne, kolektywne", a tym, co twórcze, spontaniczne, nie podlegające sugestii, a zależne od woli wyboru jednostki [por. Sojak, 2004, s. 267]. Czwarty z autorów, Basil Bernstein, dotyka kwestii reprodukcji kultury, poszukując swowistego "semiotycznego sprzęgła" pomiędzy formami świadomości a "zewnątrzpodmiotowymi" warunkami działania. Odnajduje je w głębokich aktach komunikacji na poziomie "struktur mentalnych" [Bernstein, 1990].

Rozpocznijmy od historii, oddając równocześnie hołd historykowi - profesor Helenie Brodowskiej, autorce książki "Chłopi o sobie i Polsce. Rozwój świadomości społeczno-narodowej". W historii nauki ideę mentalności czy umysłowości należy wiązać z francuskimi inspiracjami dotyczącymi rozwoju psyche. Przypomnijmy zdanie, iż "każda epoka wytwarza sobie właściwy wszechświat". Postulat rekonstrukcji wyposażenia umysłowego epoki to dla historyka wstęp do określenia innych zdarzeń [Leszczyński, 2004]. Z kolei odróżnienie tego, co składało się na zmienny styl myślenia, od tego, co stanowi "trwałe jądro myśli ludzkiej", wywołało w historii nauki kwestie nieciągłości i zerwania. Powinowactwo z tak nacechowaną ideą mentalności odnajduję w studiach prof. Heleny Brodowskiej, dotyczących świadomości narodowej chłopów, ich światopoglądu, zainteresowań, sposobów rozumowania.

Obraz wolnych, wrażliwych ludzi, obdarzonych godnością i "honornością" chłopską, odyskowaną na uniwersytetach ludowych lub w pracy samokształceniowej, przełamuje kompleks tzw. duszy pańszczyźnianej.

Chłopi emigranci poprzez swoje listy pokazywali (się) - jak pisał Kieniewicz - jako "owszem tradycjoniści, ludzie przywiązani do wiary i staroświeckiego obyczaju, ale też ludzie rozsądni, obrotni, rachunkowi, mający trzeźwy pogląd na stosunki zarówno w starym, jak i nowym kraju" [cyt. za: Brodowska, 1999, s. 106]. W innym miejscu prof. Brodowska pisze: "Ziemia i gospodarstwo rolne - te w mentalności chłopów emigrantów stanowiły najlepszą lokatę dla ich oszczędności i porzucenia służby wyrobniczo-parobczańskiej" [tamże, s. 106].

Odtworzenie mentalności chłopów polskiego na podstawie materiałów historycznych ukazuje proces porzucania duszy pańszczyźnianej i wysiłek odyskiwania indywidualnej godności.

W tym miejscu przywołać trzeba koniecznie Władysława Grabskiego, wprawdzie nie historyka, a ojca założyciela socjologii wsi w Polsce, który badał zależności pomiędzy ustrojem społeczno-gospodarczym a tzw. psychiką ludu, "usposobieniem umysłu i charakteru", "duchowym obliczem wsi". Wyróżnił odrębne typy właściwości duchowych drobnej szlachty i tych włościan, którzy uniknęli poddaństwa. Jego zdaniem, istniały argumenty wskazujące na wyróżnienie Księżaków z Księstwa Łowickiego, Kurpiów z Puszczy Kurpiowskiej i tzw. chłopomieszczan z racji ich poczucia godności, dumy, niezależności, indywidualizmu - cech uznanych za pozytywne dla tworzenia tzw. klasy średniej [Korab, 2004, s. 257]. Tym samym Grabski oponował przeciwko epitetom Ludwika Krzywickiego, swojego adwersarza, określającego włościan jako "niższą kategorię ludzi", "stworzenia ujarzmione przez ziemię", "twarde czaszki", nad którymi ciąży "jak zmora tradycja dawnej władzy macierzy ziemi" [Grabski, 1903].

Przywołanie Grabskiego w kontekście historii uzasadnia to, że komentował on polskie prace historyczne, monografie historyczno-geograficzne, ubolewając nad nikłym zainteresowaniem autorów "duchowymi właściwościami mieszkańców wsi", ogólnikowością ich stwierdzeń i brakiem metody takich badań [cyt. za: Korab, 2004, s. 264]. Podobny wydzźwięk miała jego ocena utworów literackich, w których najczęściej chłop przedstawiany był jako "poczciwy kmiotek" albo nadmiernie wyidealizowany, albo też krytycznie, nierządkiem instrumentalnie charakteryzowany.

Perspektywa socjologii wsi

Nazwisko Grabskiego przenosi nas w obręb zainteresowań socjologii, która w osobach Znanieckiego i Thomasa zrywa z założeniem pierwszeństwa analizy organizacji politycznej i prawnej, rzutujących na względnie jednolite postawy (mentalność) sprzyjające społecznej "jednolitości i stabilności" [Thomas, Znaniecki, 1979, s. 74]. Na plan pierwszy wysuwa konkretne sytuacje określone przez wartości, świadomość, postawy (aktualne i przeszłe), które składają się na taką, a nie inną definicję sytuacji - wstępu do aktu woli i refleksji [tamże, s. 85].

Przypomnijmy dyrektywę metodologiczną Znanieckiego i jego teorii społecznej traktowania łącznie postaw i wartości, co okazało się inspiracją dla psychologii społecznej, z czego też korzystał Grabski, planując stworzenie "typologii duchowych cech włościan" według kryteriów takich, jak: praca, rodzina, religia, obyczaje, polityka, życie społeczne.

Ambicją uogólnienia cech umysłu i charakteru mieszkańców wsi pochodzenia ziemiańskiego, drobnoszlacheckiego i chłopskiego była matryca 9 cech dotyczących typu psychofizycznego Polaka: "1) zamiłowanie do zajęć rolniczych, ale nie do wytężonej pracy, 2) przywiązanie do życia rodzinnego, opartego na uczuciowym zespoleniu stosunków rodzinnych, 3) łatwość obcowania z ludźmi i uprzejmość, szczególnie dla obcych, 4) zaniedbanie gospodarstwa, własne i w urządzeniach życia domowego, 5) skłonność do zasklepiania się w sferze stosunków rodzinnych i stanowych, 6) nieudolność w zakresie samodzielności w handlu i przemyśle, 7) wierność swemu narodowemu obliczu, 8) nieprzywiązywanie wagi do ścisłości w wywiązywaniu się ze swoich zobowiązań, 9) indywidualizm polityczny, broniący ingerencji państwa w sprawy dotyczące bytu wsi" [Korab, 2004, s. 261].

Tego typu zainteresowanie ze strony polskich socjologów (Grabski, Znaniecki, Chałasiński) podyktowane było chęcią wyrobienia sobie własnego poglądu na temat duchowego oblicza wsi, zwłaszcza wobec opinii pomniejszających znaczenie ludności wiejskiej, szczególnie narodów słowiańskich ze strony autorów niemieckich [Korab, 2004, s. 265]. Z ostrą repliką Józefa Chałasińskiego spotkały się także rezultaty tzw. antropologii psychicznej, wysta-

wiając warstwie chłopskiej niepoehlebne oceny. W niechęci do wsi niektórych współczesnych komentatorów, formowanej na podstawie oceny zasobów mentalnych, pobrzmiewają echa inteligenckich - "ekskluzywistycznie miejskich" - uprzedzeń ubiegłego i obecnego wieku [Krasowski, 2004, s. 23]. Żeby się o tym naocznie przekonać, zmienimy (wyostrzymy) ogląd socjologiczny na współczesność.

Przywołajmy pogląd, iż "przedstawienia zbiorowe we wspólnotach wiejskich zawierają fakty świadczące o deprywacji zdolności do działań podmiotowych" [Seręga, 2004, s. 11]. Bariery rozwojowe tłumaczy się aksjologią i światopoglądem ludności wiejskiej oraz "bagażem dziedzictwa historycznego", w którym brakowało motywacji i możliwości zdobywania wykształcenia [tamże, s. 12].

W ogólnie "lekceważącej stylistyce", jaka - niestety - pojawia się też w pracach naukowych o wsi, mówi się o barierach mentalnych, mentalności roszczeniowej, zaściankowej, populistycznej, autorytarnej. W powszechnej opinii rolnicy nie rozumieją mechanizmów rynkowych. Dominuje wśród nich jakoby wciąż myślenie według logiki chłopskiej, a nie przedsiębiorczej. Stąd "w sferze mentalnej - pisze jedna z autorek - rolnicy nie są w stanie zaakceptować, że ziemia może podlegać mechanizmom rynkowym" [Krzyminiewska, 2000, s. 77]. Dygresja: łatwiej zrozumieć etnologowi niż badaczowi z innych dyscyplin, że to, co jawi się jako irracjonalne, niekoherentne z perspektywy wyćwiczonego w logice dwuwartościowej umysłu naukowego, nie jest takie w innej wielowartościowej logice - już nie wykluczającej, ale poszukującej ogniwa mediującego pomiędzy opozycjami.

Istotnie bardziej właściwą w dobie globalizacji podstawą myślenia byłaby "logika wielowartościowa z jej multiplikacją sensów" [Staniszki, 2003, s. 630]. To prawda jednak, że dla świata zachodniego byłaby to zmiana cywilizacyjna. Stoimy więc przed wyzwaniem wielu racjonalności [tamże]. Czy to mają na myśli współcześni użytkownicy terminu mentalność? Najszersza globalizacyjna płaszczyzna zmian taki właśnie kierunek wskazuje. Wielorakie powiązania w skali światowej, szybkie i wielokierunkowe zmiany zdają się preferować zdolności do harmonizacji w zmiennych układach dla realizacji wspólnych celów [Sikorski, 1998, s. 157]. Kultury typu zamkniętego, jako kulturowe zaprogramowanie umysłowe ludzi żyjących także w środowiskach wiejskich, są często postrzegane jako zasób mało użyteczny. Czy słusznie? Wymienia się takie cechy, poza tymi wcześniej ukazanymi, jak: niską zdolność do działań podmiotowych, niską motywację osiągnięć, fatalizm, niską tolerancję niepełności, co w sumie w przyszłościowych wizjach społeczeństw sieciowych, czy też społeczeństw opartych na wiedzy, stwarza wrażenie wątego kapitału po stronie wsi. W takiej rekapitulacji łatwo nawiązać do wyznawanych i praktykowanych przekonań, które Tadeusz Kotarbiński wyraził słowami "jednym z naczelných wymagań postępu jest postulat wyzbywania się przekwitłych skła-

dników kultury" [Kotarbiński, 1965, s. 309]. Rzecz w tym, że wymowa tego zdania nie jest dziś tak oczywista jak wczoraj, gdy je autor formułował, by na tym poprzestać! Ujmując rzecz z perspektywy mentalności, chciałoby się powiedzieć: nie wszystko, co wydaje się w kulturze przekwitłe, zasługuje na wyzbycie.

Perspektywa transformacji

Transformacja postawiła przed kategorią mentalności cel wytłumaczenia kierunku i tempa zmian systemowych, mówiąc krótko: "skokowej zmiany w sferze wyobraźni". To, co niegdyś naturalne, poddane zostało zakwestionowaniu. Epitet "homo sovieticus" - z jednej strony oskarżający, a z drugiej otwierający dla wyobraźni przestrzeń wolności - służył jako klucz do wytłumaczenia rozbieżności między tym, co zachodzi, a stanem mentalnym społeczeństwa². "Stanem umysłów" Polaków wyjaśniano opór wobec zmian, trudności transformacji i niepowodzenia na tej drodze. Pojawiały się też głosy wskazujące, jak bardzo ryzykowne wydają się wszelkie uogólnienia dotyczące mentalności. Nie powstrzymywało to jednak deklaracji tzw. przebudowania mentalności [Fedyszak-Radziejowska, 2004]. Używa się też terminu - o zgrozo! - "modernizacji mentalności", co ma prowadzić użytkowników gospodarstw do podejmowania ryzyka, odchodzenia od chłopskości, od filozofii trwania [Gorlach, 2001, s. 216].

Można by pytać, kto narzucił taki język i taki dobór oskarżeń? Warto zauważyć głosy wpisujące ten rodzaj argumentacji w inżynierski paradygmat rozwoju i manipulacyjną "salonową mentalność" praktykowaną przez elity polityczne [Staniszkis, 2002, s. 450]. Jakże to odległe od aprobaty polifoniczności, uznania "odrębnych światów myślowych", realności różnych rodzajów doświadczania świata, które serio chce traktować antropologia refleksyjna [Kuli-gowski, 2001, s. 52, 60].

Perspektywa etnologiczna

Pamiętamy słowa Jana Stanisława Bystronia, iż fenomen "pospolitego ruszenia całej wsi" w tradycyjnych społecznościach chłopskich może sugerować, że nie myślą tam pojedynczy ludzie, ale myśli i działa gromada. Pobrzmiewa tu echo "myślenia prelogicznego", wywiedzione przez Lucien Lévy-Bruhla z obserwacji tzw. ludzi pierwotnych, podnoszące znaczenie wyobrażeń zbiorowych, które idą tak daleko, że korygują spostrzeżenia poszczególnych jednostek.

Przystawienie kartezyjskiej logiki dwuwartościowej do sposobu myślenia w małych wspólnotach wiejskich mogło zaskakiwać tym, że chłopci potrafiały godzić elementy niekoherentne, inaczej niż wyćwiczony i wykształcony w kul-

turze pisma człowiek cywilizowany. Inne określenie ze strony antropologa wskazywało na izolację świadomościową wsi. Dopiero perspektywa analizy kulturowej za sprawą Mircea Eliade, ale nie tylko, wniosła do interesującego nas wątku archetyp i stała obecność mitycznego i symbolicznego doświadczenia bez różnicy na stopień zaawansowania cywilizacyjnego. "Logika myślenia mitycznego" po dokonaniach Claude Lévi-Straussa ukazała nie tyle różnice jakościowe w sensie funkcji myślowych, co różnice wynikające z odmiennego doświadczenia [Lévi-Strauss, 1970, s. 313].

Etnologia - posłużymy się sformułowaniem Ludwika Stommy - po wieku doświadczeń "wyzbyła się złudnego przekonania o irracjonalności tego, co inne niż moje [...]. Twoje i moje tak samo się mają do owej "prawdziwej i racjonalnej rzeczywistości" z pozytywistycznych marzeń" [Stomma, 2002, s. 364]. A jednak określenia takie, jak kultura izolacji świadomościowej, kultura typu zamkniętego, charakteryzowane przez "niedowartościowanie rzeczywistości", "odporność na argumentację faktów" [tamże, s. 179] przeniknęły do dyscyplin pokrewnych, deprecjonując zasoby wiejskich wspólnot.. Angielska antropolog Mary Douglas twierdzi, że wspólnota, a można to odnieść i do wsi, jest środowiskiem "skrajnie niekorzystnym dla wszelkich procesów negocjacyjnych", czytaj - potencjału obywatelskiego, kapitału społecznego ważnych dla demokracji.

Echo tej konstatacji silnie pobrzmiewa w podejmowanej współcześnie charakterystyce zasobów społecznych wsi, z niesłuszną, moim zdaniem, asymetrią w stronę akcentowania barier mentalnych [Douglas, cyt. za: Sojak, 2004; Kośmicki, Czaja, Janik, 2000].

Myślę, że niekiedy współczesnym brakuje odwagi Jana Stanisława Bystronia, który ośmielał się wskazywać cechy "izolacji świadomościowej" także w kręgach elitarnych współczesnej cywilizacji europejskiej.

Na koniec stawiam pytania: Czy globalizacja wykazująca tendencję przekształceń społeczeństwa w kierunku sieciowym eo ipso zamknięcia w "cyberprzestrzeni" pozostawi coś z otwartej kultury rozumiejącej siebie jako system reguł? Czy nie byłoby paradoksem związanie nas na powrót - choć trochę inaczej niż w przeszłości - z archaicznymi doświadczeniami kultur zamkniętych? Czy kategoria mentalności wnosi coś nowego do wiedzy o nas samych? Czy posługiwanie się nią ma dzisiaj sens?

Po stronie zarzutów można wymienić to, iż jest to kategoria "wszystkoobejmująca" (cath-all-concept). Z punktu widzenia jej funkcji deskryptywnych jest niepełna, zaś od strony preskryptywnej budząca zastrzeżenia swoją funkcją manipulatorską zwłaszcza w hasłach typu "modernizowanie mentalności". Trudno jednak nie przyznać, że "potrzeba głębokiej zmiany [...], a o taką najtrudniej, [...] wymaga zmiany świadomości i charakteru ludzi" [Pietrzyk-Reeves, 2004, s. 320].

Bibliografia

Bernstein B.

Odtwarzanie kultury. Wybrał i opracował Andrzej Piotrowski. Przełożyli i wstępem opatrzyli Zbigniew Bokszański, Andrzej Piotrowski, PIW, Warszawa 1990.

Brodowska H.

Chłopi o sobie i Polsce, LSW, Warszawa 1984.

Brodowska-Kubicz H.

Z listów chłopów emigrantów, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, vol. VI, Sectio K, Lublin 1999.

Chałasiński J.

Młode pokolenie chłopów, LSW, Warszawa 1984. Cooley Ch. H., (1964), *Human Nature and Social Order*, Schocken Books, New York.

Fedyszak-Radziejowska B.

Rolnicy i mieszkańcy wsi wobec perspektywy integracji Polski z Unią Europejską - bariery świadomościowe czy obiektywne uwarunkowania? [w:] *Problem barier...*, op. cit.

Fedyszak-Radziejowska B.

Wies - achillesowa pięta polskiej polityki. "Fakt - Tygodnik Idei", nr 33, 17 listopada 2004.

Gehlen A.

W kręgu antropologii i psychologii społecznej. Studia, Czytelnik, Warszawa 2001.

Giddens A.

(1984), *The Constitution of Society, Outline of the Theory of Structuration*, University of California Press, Berkeley, cyt. za Radosław Sojak, *Paradoks antropologiczny. Socjologia wiedzy jako perspektywa ogólnej teorii społeczeństwa*, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.

Gorlach K.

Świat na progu domu. Rodzinne gospodarstwa rolne w Polsce w obliczu globalizacji, UJ, Kraków 2001.

Grabski W.

Kwestia rolna. Przełom w produkcji środków spożywczych w drugiej połowie XIX w. w oświetleniu p. L. Krzywickiego, "Gazeta Rolnicza", nr 23, 6 czerwca 1903, [w:] Ludwik Krzywicki, *Kwestia rolna, Dzieła*, t. 8, PWN, Warszawa 1967.

Gusin M.

(2004), *Jacques Lacan - zarys nauki psychoanalizy* [w:] Krzysztof Szlachcic (red.), *Miedzy scjentyzmem a historyzmem. Szkice ze współczesnej filozofii francuskiej*.

Jakubowska-Branicka I.

(2000), *Czy jesteśmy inni. Czyli w poszukiwaniu absolutnego autorytetu*, Uniwersytet Warszawski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych.

Kerckhove D.

Powłoka kultury, Somerville House Publishing, Toronto Mikom 2001, Warszawa 2001.

Kieniewicz S.

Listy, które nie doszły do celu, "Nowe Książki" 1974, nr 24, 31 grudnia, cyt. za Helena Brodowska-Kubicz, *Z listów chłopów emigrantów*, op.cit.

Kinn J.

Umysł w świecie fizycznym, IFiS PAN, Warszawa 2002.

Kłoskowska A.

Pourdie Pierre, {hasło w:] *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1998.

Kojder A.

Wstęp, wybór i redakcja naukowa książki Vilfredo Pareto, Uczucia i działania. Fragmenty socjologiczne, PWN, Warszawa 1994.

Korab K.

Władysław Grabski jako socjolog wsi, SGGW, Warszawa 2004.

Kośmicki E., Czaja Z., Janik W. L.

Problem barier świadomościowych na wsi wobec integracji Polski z Unią Europejską, Wyd. Akademia Rolnicza im. Cieszkowskiego, Wydział Ogrodniczy - Zespół badań statutowych nr 508-74-02, Polskie Towarzystwo Socjologiczne, Sekcja Socjologii Wsi i Rolnictwa, Poznań 2000.

Kotarbiński T.

Traktat o dobrej robocie, Ossolineum, Wrocław - Warszawa - Kraków 1965. Krasowski R., Editorial, "Europa. Fakt - Tygodnik Idei" 2004, nr 33, 17 listopada.

Krzemiński I.

Mead George Herbert, {hasło w:] *Encyklopedia socjologii*, Oficyna Wydawnicza, Warszawa 1999.

Krzyminiewska G.

(2000), *Mentalność ekonomiczna mieszkańców wsi - bariera czy szansa w zjednoczonej Europie* [w:] E. Kośmicki, Z. Czaja, W. L. Janik, *Problem barier świadomościowych...*, op., cit.

Kuligowski W.

(2001), *Antropologia refleksyjna. O rzeczywistości tekstu*, Wydawnictwo Poznańskie.

Lévi-Strauss C.

Antropologia strukturalna, PWN, Warszawa 1970.

Lévy-Bruhl L.

Czynności umysłowe w społeczeństwach pierwotnych, PWN, Warszawa 1970.

Linton R.

Kulturowe podstawy osobowości, PWN, Warszawa 2000.

Marody M.

Uwagi do opracowania: *"Zmiany systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa"*, Komitet Prognoz Polska w XXI w. przy Prezydium PAN, Warszawa 1994.

Pietrzyk-Reeves D.

Idea społeczeństwa obywatelskiego. Współczesna debata i jej źródła. Fundacja na rzecz Nauki Polskiej, Wyd. Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 2004.

Seręga Z.

Suwerenność i rozwój. Przejawy dynamiki społeczności lokalnych we współczesnej Polsce, Wyd. Uniwersytetu Rzeszowskiego, Rzeszów 2004.

Sikorski Cz.

Ludzie nowej organizacji. Wzory kultury organizacyjnej wysokiej tolerancji niepewności, Wyd. Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 1998.

Sojak R.

Paradoks antropologiczny. Socjologia wiedzy jako perspektywa ogólnej teorii społeczeństwa, Wyd. Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2004.

Staniszis J.

Zwierzę niepolityczne. Zbiór artykułów naukowych, publicystycznych oraz felietonów z lat 1970-2001. Pod redakcją Jerzego Brzezińskiego i Piotra Churo, Fundacja Pomocy Antyk, Wydawnictwo Antyk - Marcin Dybowski, Warszawa 2003.

Stomma L.

Antropologia kultury wsi polskiej XIX wieku oraz wybrane eseje, Wyd. Piotr Dopierała, Łódź 2002.

Sumner W. G.

Naturalne sposoby postępowania w gromadzie: Studium socjologiczne znaczenia praktyk życia codziennego, manier, zwyczajów, obyczajów oraz kodeksów moralnych. Przełożyli i opatrzyli wstępem Marian Kempny i Krystyna Romaniszyn, PWN, Warszawa 1995.

Szacki J.

Historia myśli socjologicznej, t. 1-2, PWN, Warszawa 1983.

Thomas W. I., Znaniecki F.

Chłop polski w Europie i Ameryce, t. 1, *Organizacja grupy pierwotnej*, LSW, Warszawa 1976.

Zmiany

systemowe a mentalność polskiego społeczeństwa, Komitet Prognoz "Polska w XXI wieku" przy Prezydium PAN, Warszawa, marzec 1994.